

**Eminencjo, Ekscelencje, Magnificencje,
Czcigodni Księża,
Szanowni Państwo!**

Przywiodła nas dzisiaj tu wspólna myśl: wspomnienie osoby niezwyklej, Wielkiego Polaka, tego, który połączył ziemię z niebem - **Jana Pawła II, - Papieża**, którego wierni już za życia uznali za świętego, którego kochali i cenili wierzący i niewierzący.

Wierzący - za łaskę i moc wiary, która dawała nadzieję. Niewierzący - za mądrość i sprawiedliwość, - za walkę o godność każdego człowieka, o to, by w każdym z nas zwyciężyło dobro.

Polacy w szczególności za przykład jak być dumnym z Ojczyzny, za umiłowanie polskiej ziemi, za solidarność i „odnowę” tej ziemi, za przekaz „**Nie lękajcie się**”.

Jan Paweł II był częścią nas, dzielił los i drogę życiową milionów ludzi – ich trudnego dzieciństwa, przeżywania wojny i zniewolenia przez komunistyczny reżim. Rozumiał swój naród. Rozumiał i kochał młodzież, a ona podążała za nim, widząc w nim wielki moralny autorytet, podziwiając wzruszającą walkę z bólem i chorobą oraz godność odchodzenia w wielkim zawierzeniu do Pana. I towarzyszyła Mu do końca - **Szukałem Was, a teraz Wy przyszlście do mnie!** Pamiętamy to wszyscy.

Jestem przekonany, że wiele słów i myśli pozostało w sercu każdego z nas, w sercach pokolenia JP II. Pozostało wiele symboli:

- **gołąb**, który nie chciał odfrunąć od Papieża,
- zakłopotany, a zarazem **młodzieńczy uśmiech Papieża**, gdy opowiadał o młodości i wadowickich kremówkach,
- **czy ten akt ostatni** – zamknięcie złożonej na trumnie Księgi Ewangelii na Placu św. Piotra po mszy żałobnej.

Pozostały wspomnienia tych, którym dane było udać się na audiencję do Ojca Świętego i poczuć Jego spojrzenie mówiące: **wiem o Tobie wszystko, rozumiem Cię**.

Ojciec święty Jan Paweł II był dla nas wielki i święty za życia dlatego tak naturalnie zabrzmiało „**SANTO SUBITO!**” na Placu Świętego Piotra na wieść o odejściu Papieża do domu Ojca w 2005 roku.

Szanowni Państwo!

Obecny rok przynosi nam w darze kanonizację błogosławionego Jana Pawła II, co raduje nasze serca i za co dziękujemy Stolicy Apostolskiej. To wielkie nadchodzące wydarzenie skłoniło nas, by uczcić pamięć naszego Papieża poprzez zorganizowanie wspólnych uroczystości przez Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego i Szkołę Główną Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie – dwie warszawskie uczelnie, od których błogosławiony Jan Paweł II zechciał przyjąć tytuł doktora honoris causa. Pragnę Państwu przypomnieć, że tytuł doktora honoris causa nadało Papieżowi **11** polskich uczelni. Jako pierwsze nadały ten tytuł już w 1983 roku Katolicki Uniwersytet Lubelski i Uniwersytet Jagielloński.

Pan Prof. Franciszek Ziejka, były rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego wydaje książkę **pt. Jan Paweł II i polski świat akademicki**, której jednym z wielu rozdziałów jest: Jan Paweł II Doktorem Honorowym Polskich Uczelni. SGGW postanowiła wesprzeć to dzieło.

**Eminencjo, Ekscelencje, Magnificencje,
Szanowni Państwo!**

W historii Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego Ojciec Święty Jan Paweł II był i jest najgodniejszym z wielce szacownych doktorów honoris causa i wielkich osobistości, wśród których są m.in. **Ksiądz Kardynał Józef Glemp**, Prymas Polski, **Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Ignacy Mościcki**, nobliści **Norman Borlaug**, **Peter Doherty** i **Rolf Zinkernagel**, a także twórca szczepionki przeciwko polio **Pan Profesor Hilary Koprowski**. Były i są to niewątpliwie wielkie postaci życia społeczno-politycznego i naukowego kraju i świata, ale przyjęcie przez Papieża doktoratu honoris causa SGGW było rzeczą nadzwyczajną, niezwykle poruszającą, bo dotykającą absolutu, dotykającą nieba.

Dlaczego nasza Szkoła – uczelnia rolnicza, od 200 lat kształcąca na potrzeby obszarów wiejskich i ich mieszkańców ośmieliła się prosić ojca świętego o zaszczyt przyjęcia jej doktoratu honoris causa?

Po pierwsze, bo Jan Paweł II kochał uniwersytety, kochał studentów, sam był twórcą i człowiekiem nauki.

Po drugie, bo kochał polską ziemię i cenił trud mieszkańców wsi.

W homilii wygłoszonej w Krośnie w 1997 roku Papież mówił:

„Pragnę oddać hołd miłości rolnika do ziemi, bo ta miłość zawsze stanowiła mocny filar, na którym opierała się narodowa tożsamość. W chwilach wielkich zagrożeń, w momentach najbardziej dramatycznych w dziejach narodu ta miłość i przywiązanie do ziemi okazywały się niezmiennie ważne w zmaganiu o przetrwanie. Dzisiaj w czasach wielkich przemian, nie wolno o tym zapominać. Oddaję dzisiaj hołd spracowanym rękom polskiego rolnika”.

Mówił też w Krośnie: **Pozostańcie wierni tradycjom waszych praojców. Oni podnosząc wzrok znad ziemi, ogarniali nim horyzont, gdzie niebo łączy się z ziemią, i do nieba zanosili modlitwę o urodzaj, o ziarno dla siewcy i ziarno dla chleba.**

Szanowni Państwo!

SGGW była i jest przywiązana do tradycji i do wiary. Ponad połowa naszych studentów i wielu pracowników pochodzi ze środowisk wiejskich, gdzie wiara jest wciąż szanowana

i kultywowana. Dnia 17 grudnia 2001 roku Senat SGGW na wniosek ówczesnego rektora prof. dr. hab. Włodzimierza Klucińskiego i rad wszystkich naszych wydziałów nadał Ojcu Świętemu Janowi Pawłowi II tytuł doktora honoris causa.

Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie miała wielki zaszczyt i honor, że Ojciec Święty zechciał przyjąć jej tytuł. Uroczystość wręczenia odbyła się 11 stycznia 2002 roku w Watykanie z udziałem Senatu SGGW. To było wyjątkowe w historii Uczelni wydarzenie. Papież powiedział do nas wówczas:

„Dziękuję, że przybyliście do Rzymu, aby razem z Papieżem przeżywać tę uczelnianą uroczystość. Trzeba by raczej powiedzieć wokół Papieża, bo w swej życzliwości i dobroci zechcieliście go wyróżnić tytułem doktora honoris causa waszej Uczelni.

Muszę przyznać, że to skupienie uwagi na mojej osobie byłoby dość krępujące, gdyby nie świadomość, że przychodzicie raczej do następcy św. Piotra, ażeby przez waszą bliskość wyrazić głęboką więź, jaka łączy waszą Uczelnię z chrześcijańską tradycją kulturalną polskiego narodu i całej Europy.

Wiem, że chcielibyście również dać wyraz pragnieniu ciągłego poszukiwania tej jedności, jaka realizuje się na wyższym, niejako metafizycznym poziomie – jedności między nauką i wiarą. Dlatego przyjmuję was z radością i wdzięcznością”.

Uczestnicy audyencji zapamiętali przekaz Papieża:

„Nie ustawajcie nade wszystko w dawaniu wobec wszystkich mieszkańców miast i wsi świadectwa o miłości i szacunku, jakie należą się polskiej ziemi i tym, którzy w pocie czoła czynią ją sobie poddaną. Uczynicie wszystko, co w waszej mocy, ażeby polska wieś mogła wchodzić w struktury zjednoczonej Europy z godnością, zasobna materialnie i bogata duchem”.

Eminencjo, Ekscelencje, Szanowni Państwo!

Mimo upływu lat społeczność SGGW pamięta o tym niezwykłym wydarzeniu. Jako naoczni świadkowie życia Jana Pawła II staramy się, aby nauczanie i słowa Jana Pawła II poznawały kolejne pokolenia pracowników i studentów, by stanowiły dla nich drogowskaz. By wiedziały, że Wielki Papież, Papież-Polak, był członkiem społeczności akademickiej, że rozumiał świat nauki, że cenił gorącą wiarę środowisk wiejskich.

W roku 2005 przeżywaliśmy rozstanie z Ojcem Świętym. W roku 2012 w 10. rocznicę nadania tytułu odbyła się w naszej uczelni uroczystość upamiętniająca to wydarzenie pod honorowym patronatem Jego Eminencji Kazimierza Kardynała Nycza, poprzedzająca intronizację relikwii błogosławionego Jana Pawła II w kościele pod wezwaniem Wniebowstąpienia Pańskiego.

Nauczanie Jana Pawła II jest w wielu z nas, choć na co dzień o tym nie mówimy. Mieliśmy szczęście, że żył w czasach nam współczesnych i dane nam było obcować z jego mądrością, oddaniem i dobrocią, obcowaniem ze świętym w codziennym, realnym życiu.

Wybaczcie mi Państwo dzisiejszy prosty styl mojego wystąpienia, ale nie mogło być ono inne biorąc pod uwagę skromność i prostotę przekazu Wielkiego Jana Pawła II.

Dziękuję Państwu bardzo za uwagę.

Wielce Szanowni Państwo!

Jan Paweł II jest wciąż w naszych myślach i sercach. Jestem przekonany, że nauczanie i całe życie Ojca Świętego błogosławionego Jana Pawła II to najlepszy drogowskaz do rozwoju człowieczeństwa w każdym z nas.

Jesteśmy wdzięczni Państwu za udział w dzisiejszej uroczystości.

W sposób szczególny składam podziękowania Jego Eminencji **Księdzu Kardynałowi Kazimierzowi Nyczowi** za patronat nad uroczystościami i wygłoszone słowo.

Serdecznie dziękuję autorowi wykładu **Księdzu Profesorowi Waldemarowi Chrostowskiemu**.

Osobiście bardzo dziękuję współorganizatorowi dzisiejszej uroczystości Jego Magnificencji Rektorowi Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego **Księdzu Profesorowi Stanisławowi Dziekońskiemu** za wspólną inicjatywę i udział w naszej uroczystości.

Serdecznie dziękuję za oprawę artystyczną uroczystości Ludowemu Zespołowi Artystycznemu „Promni” pod kierownictwem **Pana Radosława Puszyło**, Chórowi Kameralnemu SGGW pod kierownictwem **Pani Joanny Malugi** oraz Kapeli Zespołu „Promni” pod kierownictwem **Pana Aleksandra Romańskiego**.

Jeszcze raz wszystkim Państwu dziękuję i zapraszam do **wspólnego odśpiewania** ulubionej przez Papieża Jana Pawła II „**Barki**”, a następnie na poczęstunek do Pałacu Rektorskiego.